

Samochody ogłupiają

15 marca 2008

Jak relacjonuje PAP, kolejne wyniki badań potwierdzają, że silny nacisk na rozwój transportu samochodowego powoduje bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Istnieją jednak dobre sposoby na ograniczanie tego problemu.

Jest sporo wyników badań dotyczących wpływu zanieczyszczeń środowiska na układ sercowo-naczyniowy i układ oddechowy, jednak znacznie mniej wiemy o ich oddziaływaniu na układ nerwowy. Autorzy pracy opublikowanej właśnie na łamach pisma „American Journal of Epidemiology”, dr Shakira Franco Suglia i jej współpracownicy z Wydziału Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Harvarda w Bostonie, wykazali, że dzieci, które żyją na terenach o dużym zanieczyszczeniu powietrza z powodu ruchu ulicznego, uzyskują niższe noty w testach na inteligencję niż rówieśnicy z czystszych okolic. W analizie uwzględniono rzecz jasna także inne czynniki, które mogą wpływać na zdolności intelektualne dzieci, m.in. wykształcenie rodziców, masę dzieci po urodzeniu czy ekspozycję na dym papierosowy.

Dzieci poddawano testom sprawdzającym inteligencję, zasób słownictwa, zdolności uczenia się i zapamiętywania. Okazało się, że dzieci narażone na większe stężenia drobin sadzy, obecnej w spalinach samochodowych, uzyskiwały niższe noty w testach oceniających zdolności umysłowe. Wpływ spalin okazał się porównywalny z paleniem przez matki w okresie ciąży minimum 10 papierosów dziennie! Możliwą przyczyną jest wywoływanie przez spaliny stanów zapalnych mózgu i zwiększanie poziomu wolnych rodników tlenowych. Naukowcy są zdania, że należałoby sprawdzić, czy spaliny także np. przyspieszają degenerację mózgu w takich schorzeniach jak alzheimer czy parkinson.

Skala problemu jest ogromna w całej Europie. Oszacowano np.,

że wskutek związanego z ruchem drogowym zanieczyszczenia powietrza Brytyjczycy stracili w ostatnim stuleciu w sumie aż 39 milionów lat życia! W Londynie postanowiono walczyć z tym problemem, m.in. za pomocą bezwzględnie egzekwowanych opłat za wjazd do centrum. Na łamach „Occupational and Environmental Medicine” ukazały się wyliczenia specjalistów z London School of Hygiene and Tropical Medicine oraz King’s College, że dzięki congestion charge siedem milionów mieszkańców Londynu pożyje w sumie 1888 lat dłużej (dla mieszkańców ścisłego centrum są to 183 lata na 100 000 osób).

Źródło: [Obywatel](#)